

Sygn. akt II Ca 985/16

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor-Nadolska (spr.)

Sędziowie: SSO Cezary Klepacz, SSO Teresa Strojnowska

Protokolant: starszy protokolant sadowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 października 2016 r. sprawy

z wniosku J. B. (1)

z udziałem M. S. (1), A. P., J. B. (2), M. B. (1), M. B. (2), T. B., J. D., Gminy B., K. G. (1), K. G. (2), J. K. (1), Powiatu (...), M. Z., R. Z., S. Z., W. Ż.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie

na skutek apelacji uczestniczki K. G. (2)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Skarżysku - Kamiennej

z dnia 26 lutego 2016 r. sygn. akt I Ns 645/14

postanawia: zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I (pierwszym) co do działki (...) o powierzchni 0,0226 ha położonej S. gmina B., dla której Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej prowadzi księgę wieczystą (...), przedstawionej na mapie przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Starosty (...) w dniu 22 stycznia 2016 roku pod numerem (...) i stwierdzić, że własność tej działki przez zasiedzenie nabyli z dniem 19 lutego 2009 roku J. B. (1) syn J. i Z. w udziale 1/3 (jedna trzecia) i M. S. (1) syn C. i M. w udziale 2/3 (dwie trzecie) zamiast Z. B. z dniem 14 maja 1985 roku, oddalić apelację w pozostałej części.

Sygn. akt II Ca 985/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2012 roku, sygn. akt I Ns 140/11, Sąd Rejonowy w Skarżysku – Kamiennej oddalił wnioski o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości położonych w miejscowości S., gmina B., oznaczonych jako działki nr (...) (pkt I) oraz zasądził od wnioskodawcy J. B. (1) na rzecz uczestniczki K. G. (2) kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II). Nadto Sąd orzekł, że w pozostałej części wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt III). (k. 398)

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca J. B. (1), wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie nabycia własności nieruchomości oznaczonych jako działki (...) przez zasiedzenie na swoją rzecz w 1/3 części oraz na rzecz M. S. (1) w 2/3 części oraz o zasądzenie od uczestników kosztów postępowania. (k. 409-411, 502-502v.) Uczestnik M. S. (1) przyłączył się do apelacji, zaś uczestniczka K. G. (2) wniosła o oddalenie apelacji. Pozostali uczestnicy nie zajęli stanowiska. (k. 502v.)

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2014 roku, sygn. akt II Ca 829/13 Sąd Okręgowy w Kielcach uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w Skarżysku – Kamiennej z dnia 16 listopada 2012 roku, sygn. akt I Ns 140/11 i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego. (k. 503)

Sąd Okręgowy uznał, że koniecznym jest uchylenie zaskarżonego postanowienia, gdyż rozstrzygnięcie sprawy wymaga zebrania materiału dowodowego i powtórnego rozważenia przez Sąd Rejonowy, czy w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem J. B. (1) zostały spełnione przesłanki wymagane do stwierdzenia zasiedzenia, przewidziane w art. 172 k.c. na rzecz wnioskodawcy lub też jego poprzedników, ewentualnie – czy zaistniała sytuacja pozwalająca na zsumowanie okresów posiadania spornego gruntu przez kolejnych posiadaczy na podstawie art. 176 k.p.c. Wskazano, że podczas ponownego rozpoznania sprawy Sąd I instancji winien przede wszystkim dokładnie ustalić, jakie konsekwencje faktyczne miała ugoda sądowa zawarta przed Sądem Powiatowym w Kielcach Wydział Zamiejscowy w Skarżysku – Kamiennej w dniu 13 maja 1965 roku, w sprawie o sygn. akt C 463/64, przez ojca wnioskodawcy J. B. (1) oraz przez pozostałych spadkobierców S. i F. małżonków B., dotycząca odziedziczonej po rodzicach nieruchomości gruntowej, jak też budynków postawionych na tej nieruchomości przez J. B. (1) (k. 16). Nakazano też wyjaśnić intencje stron, jakimi się kierowały, stwierdzając, że część nieruchomości, na której znajdują się zabudowania ojca J. B. (1) pozostawiają w jego użytkowaniu i że grunty te nie będą w przyszłości obejmowane wnioskami o inny niż ustalony podział faktyczny przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że biegnąca przez nieruchomość droga dojazdowa pozostaje we współposiadaniu spadkobierców. Powyższe ustalenia stanowiąc miały bowiem podstawę do ewentualnego doliczenia czasu posiadania spornych nieruchomości przez ojca wnioskodawcy, a w zasadzie przez oboje rodziców, tj. Z. i J. małżonków B. do czasu posiadania wnioskodawcy J. B. (1), samej Z. B. lub też ich obojga w myśl art. 176 §1 k.c. Zwrócono uwagę na to, że okoliczność, iż działka oznaczona nr (...), której właścicielką stała się M. J. (1) i które to grunty następnie przekazała w 1979 roku na własność Skarbowi Państwa w zamian za świadczenie emerytalne, może wpływać na wynik niniejszego postępowania. Polecono też poddanie szczególnej analizie - pod kątem wpływu czynności w nich stwierdzonych na ocenę charakteru posiadania nieruchomości objętych sporem oraz na bieg terminu zasiedzenia - dokumentów w postaci przedłożonej przez uczestniczkę K. G. (2) umowy przekazania jej przez F. Z. własności i posiadania gospodarstwa rolnego z dnia 21 kwietnia 1982 roku, w skład którego wchodziła m.in. działka nr (...) oraz umowy sprzedaży z dnia 8 marca 1982 roku zawartej w formie aktu notarialnego w Państwowym Biurze Notarialnym w S., Rep. A nr (...) na mocy której K. i K. małżonkowie G. kupili od Skarbu Państwa działkę nr (...). (k. 504 – 508)

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Skarżysku – Kamiennej postanowieniem z dnia 26 lutego 2016 roku, sygn. akt I Ns 645/14 stwierdził, że Z. B. nabyła z dniem 14 maja 1985 roku przez zasiedzenie, własność nieruchomości położonych w S., gmina B., oznaczonych nr (...), o pow. 0,0249 ha, dla której Sąd Rejonowy w Skarżysku – Kamiennej prowadzi księgę wieczystą (...) oraz nr (...), o pow. 0,0226 ha, dla której Sąd Rejonowy w Skarżysku – Kamiennej prowadzi księgę wieczystą nr (...), na mapie sporządzonej przez geodetę W. C., przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego Starosty (...) w dniu 22 stycznia 2016 roku pod nr (...), nakazał pobrać od K. G. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.863,83 zł tytułem kosztów sądowych (pkt 2) i stwierdził, że w pozostałym zakresie wnioskodawca i uczestnicy ponieśli koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. (k.675-676)

Sąd Rejonowy ustalił, że działki (...) i nr (...) zostały wydzielone odpowiednio z działek (...), dla których Sąd Rejonowy w Skarżysku – Kamiennej prowadzi księgi wieczyste (...), gdzie jako współwłaściciele wpisani są K. i K. małżonkowie G. na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej. Pierwotnie opisane wyżej nieruchomości stanowiły własność S. i F. B. – dziadków wnioskodawcy ze strony ojca i uczestniczki K. G. (2) ze strony jej matki. Aktualnie są we władaniu wnioskodawcy J. B. (1) i jego siostrzeńca M. S. (1). Nadto od 2007 roku J. B. (1) jest współwłaścicielem w 1/3 części, a M. S. (1) w 2/3 części nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...), na której znajduje się dom, zamieszkiwany przez wnioskodawcę J. B. (1) oraz M. S. (1) i który częściowo posadowiony jest też na działce nr (...). Budynek ten został wzniesiony w latach 60 – tych przez ojca wnioskodawcy J. B. (1). W celu uzyskania pozwolenia na budowę domu ojciec wnioskodawcy w dniu 13 maja 1965 roku zawarł ze swoim rodzeństwem W. B., F. Z. i M. J. (1)

ugodę, na mocy której dokonano równego podziału gruntu pomiędzy dzieci spadkodawców, przy czym w użytkowaniu J. B. (1) zostawiono budynki. W ugodzie ustalono również, że nie będzie stanowiła ona przeszkody przy innym podziale gruntu, z wyjątkiem zabudowań pozostawionych J. B. (1) „od drogi do łąki”. Podwórko było ogrodzone od strony sąsiadów oraz od strony łąki, drewnianym płotem. Nikt nie zgłaszał do J. B. (1) zastrzeżeń co do przebiegu granic gruntu, z którego korzystał, z tym że przez podwórko przebiegał przejazd, z którego korzystało pozostałe rodzeństwo w celu dojazdu do pól. J. B. (1) oraz Z. B. samodzielnie zdecydowali o zagospodarowaniu zajmowanego fragmentu nieruchomości, utwardzali też wskazaną drogę dojazdową. Obok tego wjazdu znajdowała się ścieżka prowadząca do wejścia do domu, a po drugiej jego stronie, od strony działki nr (...), na której mieszkała O. B., rosła trawa, zaś dalej w głębi podwórka stała najpierw szopa, a później znajdował się tam ogródek, kojec dla psa. Później posadzono świerki. J. B. (1) zajmował opisaną nieruchomość do swojej śmierci w 1971 roku, a Z. B. – do 2012 roku, kiedy to zmarła. Po zgonie męża Z. B. nadal gospodarowała na opisanym gruncie, płaciła należne podatki, hodowała inwentarz i wykonywała wszelkie potrzebne prace, w tym remonty. Wraz z Z. B. mieszkały jej dorosłe dzieci: J. B. (1) i M. S. (2) z rodziną. W 2007 roku Z. B. darowała synowi J. B. (1) oraz wnukowi M. S. (1) posiadane grunty. Do czasu dokonania darowizny Z. B. była uważana za właścicielkę całej posesji pod adresem (...). Dalej Sąd ustalił, że w 1974 roku M. J. (1) uzyskała akt własności ziemi obejmujący działkę nr (...), a następnie przekazała posiadane grunty Skarbowi Państwa w zamian za emeryturę. W 1982 roku działkę tę kupili od Skarbu Państwa K. i K. małżonkowie G.. Co do działki nr (...), w 1976 roku został wydany akt własności ziemi na rzecz F. Z., która umową zawartą w dniu 21 kwietnia 1981 roku przekazała własność gospodarstwa rolnego, w skład którego wchodziła m.in. działka nr (...), swojej córce K. G. (2). W dniu 31 marca 2010 roku K. G. (2) wniosła do Sądu Rejonowego w Kielcach pozew przeciwko J. B. (1) o wydanie nieruchomości – tj. części działek nr (...). Wyrokiem z dnia 28 października 2010 roku, sygn. akt I C 75/10 Sąd Rejonowy w Skarżysku – Kamiennej uwzględnił powództwo w całości, natomiast Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 3 czerwca 2011 roku, sygn. akt II Ca 331/11, częściowo zmienił to orzeczenie i oddalił powództwo co do działki nr (...), wskazując na nieudowodnienie przez K. G. (2) prawa własności tej nieruchomości.

Następnie Sąd Rejonowy omówił materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu, wskazując na przedłożone dokumenty urzędowe, mapę sporządzoną przez geodetę W. C. oraz na korespondujące z nimi zeznania wnioskodawcy J. B. (1) i uczestników: M. B. (1), A. P., J. K. (1), M. S. (1) oraz zeznania świadków: K. K., J. K. (2), H. B. (1) i H. B. (2). Natomiast zeznania K. G. (2) i K. G. (1), w których negowali oni władanie przez rodziców wnioskodawcy oraz jego samego częściami działek nr (...), Sąd I instancji uznał za złożone jedynie na użytek niniejszego postępowania. K. G. (2) wiedziała o zawartej przez ojca wnioskodawcy ugodzie, ale zaprzeczała ona władaniu przez ojca wnioskodawcy całą działką na obszarze stanowiącym podwórko, przez które prowadził przejazd. Do wersji podanej przez K. G. (2) przyłączył się jej mąż K. G. (1). Powyższe twierdzenia stoją jednak w sprzeczności z pozostałymi dowodami – zeznaniami i dokumentami, w tym z zezwoleniem na budowę, z planem zagospodarowania działki, z pismem z Powiatowego Inspektoratu Budowlanego, z których jednoznacznie wynika, iż dom miał być od początku postawiony częściowo na działce nr (...), co wyklucza użytkowanie tego gruntu w sposób wskazywany przez uczestniczkę. Zeznania świadków D. G. i G. G. (2) – synów uczestniczki również zostały uznane za niewiarygodne, a nadto za wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał wniosek o zasiedzenie za zasadny. Powołał się na dyspozycję art. 172 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 336 k.c., wskazując, że decydujące znaczenie dla oceny żądania wnioskodawcy miało stwierdzenie, czy posiadanie objętych treścią wniosku nieruchomości miało charakter samoistny i czy posiadanie to uzyskane zostało w dobrej lub w złej wierze. Sąd odwołał się też do art. 610 §1 k.p.c. w zw. z art. 670 k.p.c. i art. 677 k.p.c., wskazując na brak związania sądu żądaniem w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, który umożliwia określenie innego nabywcy, innej daty nabycia ewentualnie - innego, ograniczonego przedmiotowo, zakresu nabycia własności, co skutkuje możliwością stwierdzenia nabycia własności nieruchomości na rzecz innego podmiotu niż wskazany we wniosku. Następnie wskazano, że w niniejszej sprawie co do objętej żądaniem nieruchomości zostały spełnione określone w art. 172 k.c. przesłanki prowadzące do nabycia własności w drodze zasiedzenia przez poprzedników prawnych J. B. (1), a w zasadzie – przez Z. B.. Wnioskodawca w toku postępowania zmodyfikował zresztą swoje żądanie, wnosząc o stwierdzenie zasiedzenia na jego rzecz lub na rzecz jego matki. Dalej Sąd omówił ugodę zawartą przed rozpoczęciem budowy domu mieszkalnego między J. B. (1), W. B., F. Z. i M. J. (1), na mocy której

przekazano ojcu wnioskodawcy działkę z zabudowaniami z zastrzeżeniem wyłącznie uprawnienie przejazdu. J. B. (1) po uzyskaniu wymaganego zezwolenia, w 1961 roku rozpoczął budowę domu na przekazanej mu części nieruchomości, a z planu tej budowy wnika, że część budynku zachodziła na aktualną działkę nr (...), co wyklucza twierdzenia K. G. (3) o tym, że znajdowała się tam łąka. Sąd podkreślił, że fakt korzystania z przejazdu przez działkę będącą w posiadaniu J. B. (1) nie ograniczał jego władania tym gruntem. Tym bardziej, że o stan przedmiotowej drogi dbał wyłącznie J. B. (1) i jego następcy prawni. W tej sytuacji, zwrotu zawartego w ugodzie „pozostawiają w użytkowaniu” nie należy rozumieć jako oddania gruntu ojcu wnioskodawcy jako użytkownikowi, ale poprzez przekazanie mu uprawnień do władania nim jak właściciel. Ojciec wnioskodawcy wywiązywał się z obowiązku zapewnienia przejazdu przez działkę swojemu rodzeństwu, stąd też nie zamykał bramy wiodącej na podwórko, ale wszelkie inne decyzje związane z zagospodarowaniem działki podejmował samodzielnie. W konsekwencji, Sąd stwierdził, że rodzice wnioskodawcy władali spornymi działkami obejmującymi podwórko od strony drogi aż do łąk i pól już od początku lat 60-tych, a formalnie fakt też został potwierdzony ugodą sądową zawartą w dniu 13 maja 1965 roku. Od tego momentu rodzice wnioskodawcy czuli się właścicielami przedmiotowej nieruchomości i tak byli traktowani przez inne osoby, aż do daty śmierci. Po śmierci J. B. (1) w 1971 roku za wyłączną właścicielką była uważana jego żona Z. B.. Sąd wyjaśnił, że wydanie aktów własności ziemi dotyczących działek nr (...) odpowiednio na rzecz F. Z. i M. J. (1) nie wpływa na bieg terminu zasiedzenia działek nr (...). Akty własności ziemi mają bowiem charakter deklaratoryjny i mogą być podważane w oparciu o art. 252 k.p.c. Z dokumentów tych wynika jedynie, że dana osoba nabyła własność nieruchomości z mocy prawa, ale nie obejmują one ustalenia granic uwłaszczanego gruntu. Natomiast nabycie własności w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.) następowało z mocy prawa w granicach, w jakich działki znajdowały się w faktycznym posiadaniu przez rolnika w dacie 4 listopada 1971 roku. Zatem to stan posiadania wyznaczał zakres nabytego prawa własności. Sąd zwrócił uwagę na to, że z akt uwłaszczeniowych nie wynika, aby przed wydaniem aktów własności ziemi dokonywane były pomiary na gruncie, a wydanie decyzji poprzedzone zostało jedynie sporządzeniem lakonicznego protokołu, w którym osoby zainteresowane nabyciem prawa własności potwierdziły fakt i okres władania nieruchomościami. Skoro zaś F. Z. i M. J. (1) władają jedynie częściami działek nr (...), to wyłącznie w tym zakresie mogły rozporządzać nabytym we wskazany sposób prawem własności. Zatem ani przekazanie przez M. J. (1) prawa własności na rzecz Skarbu Państwa ani przekazanie prawa własności przez F. Z. K. G. (2) nie miały wpływu na bieg zasiedzenia własności nieruchomości posiadanych przez matkę wnioskodawcy, skoro zakres posiadania wskutek dokonania tych czynności nie uległ zmianie. Nie przerwało biegu zasiedzenia złożenie przez K. G. (2) w dniu 31 marca 2010 roku do Sądu Rejonowego w Kielcach pozwu przeciwko J. B. (1) o wydanie nieruchomości, ponieważ do nabycia własności działek nr (...) przez Z. B. doszło z dniem 14 maja 1985 roku. Zaznaczono, że w postępowaniu o wydanie nieruchomości nie został rozpoznany merytorycznie zarzut zasiedzenia nieruchomości zgłoszony przez J. B. (1). Następnie Sąd wyjaśnił, że przewidziane w art. 172 k.c. - w brzmieniu przed 1990 rokiem - terminy do zasiedzenia nieruchomości wynosiły 10 i 20 lat. W myśl zasady, że krótsze terminy mają zastosowanie w tych sytuacjach, w których przy ich przyjęciu doszło do zasiedzenia przed dniem 1 października 1990 roku, Sąd stwierdził, że Z. B. nabyła własność nieruchomości oznaczonych jako działki nr (...) z dniem 14 maja 1985 roku. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd wydał w oparciu o dyspozycję art. 520 §2 k.p.c., uznając, że interesy wnioskodawcy i uczestniczki K. G. (2) były sprzeczne, co uzasadniało obciążeniem jej kwotą 3.863,83 zł stanowiącą brakującą - po uwzględnieniu zaliczki w kwocie 500 zł wpłaconej przez wnioskodawcę - część wynagrodzenia wypłaconego biegłemu geodecie w kwocie 4.363,83 zł. Pozostałe koszty postępowania pokryte zostały z uiszczonych przez strony zaliczek, a opłatę od wniosku wpłacił wnioskodawca i w tym zakresie orzeczono, że uczestnicy i wnioskodawca ponieśli koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. (k.678-684)

Apelację od powyższego postanowienia w całości wywiodła uczestniczka K. G. (2), zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie:

- przepisów prawa materialnego, tj. art. 172 k.c. poprzez przyjęcie, że Z. B. była samoistnym posiadaczem nieruchomości położonej w S., nr (...) o pow. 0,0249 ha i nieruchomości oznaczonej nr (...) o pow. 0,0226 ha, podczas gdy zebrany materiał dowodowy prowadzi do odmiennego wniosku;

- przepisów postępowania, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnej, zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i wyciągnięcie przez Sąd z tak dokonanej oceny nieprawidłowych wniosków w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia opierającej się na ustaleniu, że Z. B. nabyła przez zasiedzenie własność nieruchomości położonej w S., nr(...) o pow. 0,0249 ha i nieruchomości oznaczonej nr (...) o pow. 0,0226 ha, spełniając wszystkie przesłanki prawem przewidziane.

W uzasadnieniu apelująca powoływała się na przepis art. 336 k.c. podnosząc, że wola posiadacza władania rzeczą dla siebie winna przejawiać się w czynnościach faktycznych wskazujących na samodzielny, rzeczywisty i niezależny od woli innej osoby stan władztwa. Tymczasem w stosunku do nieruchomości objętych wnioskiem Z. B. nie wykonywała samodzielnie dyspozycji właścicielskich, ale była jedynie współposiadaczem tych nieruchomości, które w równym stopniu służyły innym współposiadaczom. Wszyscy współposiadacze w równym stopniu gospodarowali nieruchomościami i traktowali je jak swoją własność. Skoro Z. B. wiedziała, że nie posiada samodzielnie uprawnień do spornych działek, to nie mogła nabyć przez zasiedzenie ich własności z uwagi na niespełnienie przesłanki samoistności wymaganej przez art. 172 k.c. Uczestniczka zarzuciła, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż fakt korzystania przez rodzeństwo J. B. (1) z przejazdu przez przedmiotowe nieruchomości nie ograniczał jego uprawnień we władaniu gruntem. To współposiadanie nie miało charakteru incydentalnego korzystania z przejazdu, ale było stałym korzystaniem z nieruchomości, co wyłącza samoistne posiadanie Z. B.. Jedną z działek, tj. działka nr (...) zagospodarowana była przez K. G. (2) jako tzw. „zielonka” dla krów. Odwołano się również do wydanych na rzecz F. Z. i M. J. (1) aktów własności ziemi obejmujących działki nr (...), wskazując, że musiały one spełniać przesłankę posiadania samoistnego przez pięć lat przed 1971 rokiem. Okoliczność ta – w ocenie uczestniczki – wyklucza posiadanie samoistne Z. B. w tym samym czasie. Nadto zwrócono uwagę na to, że działka nr (...) w latach 1979 – 1982 stanowiła własność Skarbu Państwa.

Wskazując na powyższe, uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o zasiedzenie w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. (k. 689-691)

Uczestnik K. G. (1) przyłączył się do apelacji. (k. 762v.)

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca J. B. (1) wniósł o jej oddalenie (k. 738-739). Uczestnik M. S. (1) również wniósł o oddalenie apelacji. (k. 762v.). Pozostali uczestnicy nie zajęli stanowiska w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania za zasadny, zarzutu dokonania przez Sąd Rejonowy nieprawidłowej oceny dowodów.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233§1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodów. Zgodnie z art. 233§1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Stosując wyrażoną w tym przepisie zasadę swobodnej oceny dowodów, sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyprowadzić wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd nie może budować wniosków, które nie wynikają z dowodów ale może je swobodnie oceniać dając wiarę jednym a odmawiając jej innym. Poza tym sąd w ramach swobodnej oceny dowodów dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Jak wynika z cytowanego przepisu sąd ocenia też moc dowodów, co wiąże się z intensywnością oddziaływania dowodu na przekonanie sędziowskie. Sąd ocenia istotność dowodu dla wyniku procesu. W konsekwencji do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów dochodzi wtedy, gdy sąd uchybia wskazanym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodów, a więc regułom logicznego rozumowania, właściwego kojarzenia faktów i zasadom doświadczenia życiowego.

Skarżąca w swojej apelacji nie wykazała aby takie uchybienia w przedmiotowej sprawie miały miejsce. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ocena dowodów nie została skutecznie podważona. Skarżąca nie wskazała, które wnioski Sądu Rejonowego uważa za sprzeczne z materiałem dowodowym bądź nie pozostające w logicznym związku z treścią dowodów albo też sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Z uzasadnienia apelacji wynika, że w ocenie skarżącej Sąd Rejonowy wadliwie przypisał Z. B. samoistne posiadanie nieruchomości, w sytuacji, gdy służyła ona jako przejazd także innym osobom, a zatem pozostawała we współposiadaniu tych osób, w tym także Z. B.. Z tym zarzutem nie można się zgodzić. Fakt korzystania z przejazdu przez spadkobierców S. i F. B. nie wyklucza samoistnego posiadania nieruchomości przez J. i Z. małżonków B., a później przez samą Z. B.. Ustalenie sposobu wykonywania posiadania działek (...) przez ostatnio wymienionych, było kluczowe dla rozstrzygnięcia czy posiadanie to mogło doprowadzić do zasiedzenia. W oparciu o dowody osobowe Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że małżonkowie J. i Z. B., a następnie sama Z. B. władali działkami (...) aż do granicy z działką (...), a przejawiało się ono zagospodarowaniem tych działek, w tym, na działce (...) było dojście do budynku mieszkalnego i znajdującego się na działce (...) budynku gospodarczego, a na działce (...) był przejazd do położonych dalej pól i łąk, szopa, ogródek warzywny oraz kojec dla psa. Nie była kwestionowana okoliczność, że tylko Z. B., a potem jej syn i wnuk dbali o stan przejazdu i dokonywali w miarę potrzeby jego utwardzenia. W sprawie nie zostały zaoferowane dowody, z których wynikałoby, że wszystkie osoby, które korzystały z przejazdu dbały o jego utrzymanie. Fakt istnienia ogrodzenia z działką (...) potwierdzają także świadkowie zawnioskowani przez uczestniczkę. Słusznie też Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, że pomimo zaprzeczania twierdzeniom wnioskodawcy świadkowie D. G. i G. G. (2) przyznali fakt istnienia na działce (...) kojca dla psa. Zarówno z zeznań świadków jak i stron wynika, że działaniom Z. B. a następnie J. B. (1), nie sprzeciwiali się pozostali spadkobiercy S. i F. B.. Również sama skarżąca nie podejmowała działań prawnych przeciwko J. B. (1) w związku z posadzeniem przez niego świerków na przedmiotowej nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego, szczególną moc dowodową mają zeznania H. B. (2), przedstawicielki tego pokolenia rodziny B., które zawierało w 1965 roku ugodę w sprawie działu spadku, pamiętającej okoliczności związane z tą ugodą. Z jej zeznań wynika, że podwórko z zabudowaniami było ogrodzone w taki sposób jak obecnie i podwórko to służyło jako przejazd, który znajdował się pomiędzy domem mieszkalnym a szopą.

Z zeznaniami świadków i większości uczestników postępowania koresponduje treść ugody, której interpretacji Sąd Rejonowy dokonał w sposób prawidłowy. Z treści tej ugody wynika, że spadkobiercy S. i F. B. zgodzili się na podział gruntu po rodzicach w taki sposób, że każdy z nich miał otrzymać „równy odcinek ziemi” wyłączając zabudowania, w których mieszka i które buduje J. B. (1), które to spadkobiercy postanowili pozostawić w jego wyłącznym użytkowaniu, a ponadto oświadczyli, że nie będą zmieniać dróg i dojazdów do działek, które w równych częściach przejęli. Spadkobiercy zastrzegli również, że w przypadku gdyby w przyszłości chcieli dzielić ziemię w inny sposób, to ten podział nie będzie obejmował zabudowań J. B. (1), od drogi do łąki.

Należy zauważyć, że ugoda była zawierana w chwili gdy już trwała zabudowa siedliska i był już postawiony budynek mieszkalny, w części na działce sąsiedniej do działki (...), czyli na działce (...). Zgoda spadkobierców dotyczyła pozostawienia we władaniu wyłącznie J. B. (1), części zabudowanej od drogi do łąki, z zastrzeżeniem prawa dla pozostałych spadkobierców do przejazdu przez tę część, do ich gruntów rolnych. Sposób korzystania ze spadkobierców z drogi dojazdowej do gruntów rolnych, a w szczególności fakt dbania o stan tej drogi dojazdowej wyłącznie przez rodziców wnioskodawcy oraz wynikający z dowodów fakt istnienia drewnianego ogrodzenia, potwierdzają słuszność wniosku o tym, że celem ugody była rezygnacja z posiadania zabudowanej nieruchomości, odpowiadającej obecnym działkom (...), którą władali wyłącznie J. i Z. małżonkowie B.. Okoliczności jakie zaistniały po zawarciu ugody wskazują na trafność wniosku Sądu Rejonowego co do znacznie określenia ” pozostawiają w użytkowanie”. W rzeczywistości nastąpiło wydanie w wyłączne posiadanie J. B. (1) tej części nieruchomości.

Nie można zatem zaakceptować twierdzenia skarżącej o współposiadaniu nieruchomości, obejmującej działki (...), na jednakowych zasadach przez wszystkich spadkobierców. Okoliczności sprawy wskazują na to, że J. B. (1) posiadał nieruchomość jako posiadacz samoistny zaś pozostali spadkobiercy korzystali z przejazdu na zasadzie służebności. Istotnie - jak podnosi apelująca - wykonywanie prawa przejazdu ograniczało posiadanie małżonków B., a po śmierci w 1971 roku J. B. (1) posiadanie samej Z. B., ale ograniczenie to było typowe w relacjach między osobami

uprawnionymi do przejazdu a osobą, której nieruchomości jest obciążona przejazdem, a zatem nie wykluczyło samoistnego posiadania. Przejazd nie objął całej działki (...). Na pozostałej części działki znajdowała się szopa, z której korzystała Z. B., a w późniejszym czasie został tam urządzony ogródek warzywny.

Analiza przeprowadzonych dowodów słusznie doprowadziła Sąd Rejonowy do wniosku o rozpoczęciu biegu terminu zasiedzenia od dnia 14 maja 1965 roku. W trakcie biegu tego terminu doszło do wydania aktów własności ziemi na rzecz siostr ojca wnioskodawcy F. Z. i M. J. (2). W drodze decyzji administracyjnych z 1976 roku stwierdzona została w własność działki (...) na rzecz F. Z. i własność działki (...) na rzecz M. J. (2). Decyzje były wydane w trybie ustawy z 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. nr 27, poz.250).

Stosunkiem zasiedzenia do uwłaszczenia wielokrotnie zajmował się Sąd Najwyższy. Dominuje pogląd, że wydanie przez organ administracji decyzji stwierdzającej nabycie własności nieruchomości w trybie cytowanej ustawy nie stanowi przeszkody do stwierdzenia, że inna osoba nabyła własność tej nieruchomości w drodze zasiedzenia przy uwzględnieniu okresu posiadania poprzedzającego wejście tej ustawy w życie (por. uchwała SN z 13.05.1993r., IIICZP 57/93, OSNCP 12/93, poz.222, postanowienie SN z 9.12.1999r. IIICKN 815/98, LexPolonica nr 344833). W postanowieniu z 21 sierpnia 2003 r. w sprawie III CKN 535/01, (LexPolonica nr 1852369, Biul. SN 2004, nr 6, s. 39) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że wydanie przez organ administracyjny decyzji stwierdzającej tytuł własności - w stosunku do przedmiotu zasiedzenia - innej osoby niż jego dotychczasowy samoistny posiadacz mogłoby mieć znaczenie dla nabycia własności w drodze zasiedzenia tylko wtedy, gdyby spowodowało zmianę w stanie posiadania tego przedmiotu zasiedzenia. Jeżeli zmiana taka nie następuje, wydanie przez organ administracyjny decyzji stwierdzającej tytuł własności innej osoby ma tylko to znaczenie, że od chwili wydania takiej ostatecznej decyzji zasiedzenie biegnie przeciwko osobie wskazanej w niej jako właściciel. Na ocenie bowiem, jakie znaczenie prawne ma wydanie ostatecznego aktu własności ziemi dla skuteczności nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości, której on dotyczy - gdy okres zasiadywania rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy z 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych - waży charakter nabycia własności w tym trybie. Zasiedzenie jest sposobem nabycia prawa własności lub ograniczonego prawa rzeczowego przez nieuprawnionego posiadacza na skutek długotrwałego posiadania (art. 172 § 1 k.c.), w związku z czym do nabycia własności konieczne jest samoistne posiadanie przez okres przewidziany w ustawie. W tym samym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że wszczęcie postępowania o stwierdzenie nabycia przez samoistnego posiadacza własności nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. przerywa bieg terminów zasiedzenia (art. 175 w związku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) tylko w stosunku do posiadacza tej nieruchomości, który brał udział w postępowaniu uwłaszczeniowym.

Treść dokumentów z postępowania uwłaszczeniowego wskazuje na to, że wnioskodawca ani jego poprzedniczka w posiadaniu Z. B., nie brali udziału w tym postępowaniu, a zatem wszczęcie postępowania uwłaszczeniowego nie przerwało biegu terminu zasiedzenia na rzecz Z. B., ponadto w chwili gdy nastąpiło wydanie decyzji administracyjnej nie doszło do żadnej zmiany stanu posiadania nieruchomości podlegającej zasiedzeniu. Stan ten był bowiem niezmienny od chwili rozpoczęcia biegu zasiedzenia 14 maja 1965 roku aż do chwili jego upływu. W tej sytuacji termin zasiedzenia po wydaniu decyzji administracyjnej biegł w dalszym ciągu, z tym, że przeciwko F. Z. i M. J. (2).

W rezultacie Sąd Rejonowy w sposób zasadny przyjął, że wydanie aktów własności ziemi na rzecz F. Z. i M. J. (2) nie miało wpływu na bieg terminu zasiedzenia objętych wnioskiem nieruchomości. Nie można natomiast podzielić analogicznego poglądu Sądu Rejonowego w odniesieniu do kwestii zbycia działki (...) przez M. J. (2) na rzecz Skarbu Państwa. Fakt ten niewątpliwie miał wpływ na bieg terminu zasiedzenia. Z informacji Starostwa Powiatowego w S. (k.765), z której przeprowadzono dowód w postępowaniu apelacyjnym, wynika, że Skarb Państwa był właścicielem działki (...) od dnia 19 lutego 1979 roku do 8 marca 1982 roku, kiedy to nieruchomość nabyła K. G. (2). Nie ulega wątpliwości, że w zakresie posiadania nieruchomości nie nastąpiły żadne zmiany w związku z przejściem własności na rzecz Skarbu Państwa. W tym czasie obowiązywał jednak przepis art.177 k.c. wykluczający możliwość zasiedzenia nieruchomości państwowych. Z chwilą nabycia zatem przez Skarb Państwa własności działki (...) przestał biec termin zasiedzenia tej nieruchomości, a okres zasiedzenia, który upłynął do tej pory przestał mieć znaczenie. Zauważyć należy, że do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, którego bieg – jak w przedmiotowym przypadku - rozpoczął się w 1965 roku, wymagany był upływ czasu posiadania, wynoszący 20 lat, w wypadku złej wiary. Skutek samoistnego

posiadania przez ten czas, w wypadku Z. B., nastąpił z dniem 14 maja 1985 roku, a zatem skutek zasiedzenia nie nastąpił przed chwilą nabycia własności działki (...) przez Skarb Państwa. Przepis art. 177 k.c. został uchylony przez ustawę z 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 55, poz. 321 ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 października 1990 roku. Po tej dacie stało się możliwe nabycie przez zasiedzenie własności państwowej. Z dniem

1 października 1990 roku wszedł też w życie przepis art. 10 ustawy zmieniającej kodeks cywilny, który stanowił, że jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę. Kwestię wpływu epizodycznego okresu przysługiwania własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa na bieg terminu zasiedzenia rozstrzyga uchwała Sądu Najwyższego podjęta w składzie siedmiu sędziów, z 19 stycznia 2006 roku, w sprawie sygn. III CZP 100/05 (publ. OSNC 2006/6/95), która stanowi, że jeżeli nieruchomość państwowa znajdująca się w samoistnym posiadaniu osoby niebędącej właścicielem została w okresie obowiązywania regulacji wyłączającej nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowych zbyta na rzecz osoby fizycznej, zasiedzenie biegnie od dnia utraty przez nieruchomość statusu przedmiotu własności państwowej; termin ten ulega jednak skróceniu o czas, w którym nieruchomość była własnością państwową, lecz nie więcej, niż o połowę.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy termin zasiedzenia rozpoczął swój bieg ponownie od dnia 8 marca 1982 roku, kiedy to K. G. (2) nabyła własność działki (...) od Skarbu Państwa. Cytowana wyżej ustawa z 28 lipca 1990 roku, zmieniająca kodeks cywilny, wprowadziła nowe okresy posiadania prowadzące do zasiedzenia, w tym w przypadku złej wiary okres 30 letniego posiadania. Przepis art. 9 tej ustawy stanowi, iż do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności nabycia prawa przez zasiedzenie. Upływ wymaganego 30 letniego okresu posiadania nastąpiłby z dniem 8 marca 2012 roku, jednakże podlega on skróceniu o czas w którym nieruchomość była własnością państwową, czyli w tym przypadku o 3 lata i 17 dni (19.02.1979r – 8.03.1982r). Skutek w postaci nabycia własności działki (...) przez jej zasiedzenia nastąpił zatem z dniem 19 lutego 2009 roku. W tym dniu jednak Z. B. nie była samoistnym posiadaczem nieruchomości, bowiem zbyła posiadanie na rzecz syna J. B. (1) i wnuka M. S. (1) w 2007 roku. Z. B. przeniósła na rzecz syna i wnuka własność nieruchomości, w tym działki zabudowanej (...), w udziałach, odpowiednio - 1/3 i 2/3. Od tego momentu prowadzenie gospodarstwa przejęli obdarowani. Skoro Z. B. wraz w nieruchomościach, których była właścicielką posiadała samoistnie również nieruchomości sąsiednie w postaci działek (...), to oznacza, że wraz z przeniesieniem własności przeniósła również posiadanie tych działek, do których tytułu własności nie miała. Przeniesienie posiadania nastąpiło niewątpliwie w okresie biegu zasiedzenia. Zgodnie z art. 176§1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Wnioskodawca J. B. (1) domagał się zaliczenia na swoją rzecz posiadania wykonywanego przez Z. B., podobnie uczestnik M. S. (1), który ostatecznie na rozprawie apelacyjnej wskazał, że uważa się za równoprawnego współgospodarza wraz z wujkiem J. B. (1), w odniesieniu do całego gospodarstwa. Łączny zatem czas posiadania nieruchomości w postaci działki (...) - z uwzględnieniem przerwy w związku z nabyciem własności przez Skarb Państwa - przez Z. B. i wnioskodawcę oraz uczestnika M. S. (1), wyniósł 30 lat do dnia 19 lutego 2009 roku.

Dodać należy, że wnioskodawca w toku postępowania przed sądem I instancji różnorodnie formułował wniosek, domagając się stwierdzenia nabycia własności na swoją rzecz, na rzecz matki lub na rzecz swoją i siostrzeńca M. S. (1). Z uwagi na złożoność stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie jego wnioski okazały się zasadne. Inaczej należało bowiem liczyć termin zasiedzenia w przypadku działki (...) a inaczej w przypadku działki (...), która epizodycznie stała się własnością państwową. Dokonanie ustaleń w zakresie zmian osób wykonujących posiadanie w odniesieniu do działki (...) nie wymagało uzupełnienia postępowania dowodowego, bowiem okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia wynikały z przeprowadzonych w sprawie dowodów, a w zakresie faktu przeniesienia posiadania były niekwestionowane. Sąd Okręgowy dokonując oceny tych dowodów ustalił zatem, że w 2007 roku Z. B. przeniósła na

rzecz J. B. (1) i M. S. (1) wraz z własnością w udziałach 1/3 i 2/3, także posiadanie w takich samych udziałach. Ani wnioskodawca ani uczestnik M. S. (1) nie twierdzili aby objęcie w posiadanie działek (...) nastąpiło w sposób odmienny od objęcia w posiadanie nieruchomości nabytej na własność. Nie było też wykazywane aby nastąpiła zmiana w zakresie posiadania po 2007 roku. Wskazać należy, że po tej dacie J. B. (1) wraz z siostrzeńcem wykonywali posiadanie o charakterze samoistnym, czego potwierdzeniem są fakty ustalone już przez Sąd Rejonowy, a polegające na korzystaniu z ogródka warzywnego, postawieniu kojca dla psa czy posadzeniu świerków.

Ustalenie, że nabycie własności działki (...) w wyniku jej zasiedzenia nastąpiło z dniem 19 lutego 2009 roku, oznacza, że nie doszło do przerwania biegu zasiedzenia przez złożenie przez K. G. (2) pozwu o wydanie nieruchomości, co miało miejsce 31 marca 2010 roku. Do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o przedawnieniu roszczeń (art. 175 k.c.). Bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw (art. 123§1 k.c.). Taką czynność w postaci złożenia pozwu o wydanie nieruchomości, skuteczną co do działki (...), K. G. (2) podjęła jednak po upływie czasu prowadzącego do zasiedzenia.

Przytoczone wyżej okoliczności doprowadziły do zmiany postanowienia w zakresie zasiedzenia działki (...), której termin zasiedzenia nastąpił z datą późniejszą od ustalonej przez Sąd Rejonowy. Apelacja była jednak nieskuteczna w odniesieniu do działki (...).

Jak już wskazano na wstępie rozważań, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. W rezultacie ustalenia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy w pełni podzielił i uznał za własne. Dokonana przez Sąd Okręgowy zmiana była wynikiem odmiennej oceny prawnej stanu posiadania działki (...), w związku z jej nabyciem przez Skarb Państwa. Na akceptację natomiast zasługują pozostałe wnioski Sądu Rejonowego, w szczególności dotyczące charakteru posiadania nieruchomości przez Z. B..

Samoistnym posiadaczem w rozumieniu art. 172 k.c. jest osoba, która wykonuje uprawnienia składające się na treść prawa własności, czyli korzysta z rzeczy, pobiera z niej pożytki, rozporządza nią. Fizycznemu władaniu rzeczą musi towarzyszyć zamiar władania nią wyłącznie dla siebie. Taki charakter miało posiadanie wykonywane przez małżonków J. i Z. B. a następnie przez Z. B. i jej następców J. B. (1) i M. S. (1). Samoistność wykonywanego przez te osoby posiadania przejawiała się samodzielnym dysponowaniem nieruchomością w tym podejmowaniem decyzji o jej zagospodarowaniu (postawienie szopy, urządzenie ogródka, postawienie kojca dla psa). Dodać należy, że spadkobiercy J. B. (1) (męża Z. B.) nie kwestionowali samoistnego posiadania całej nieruchomości przez Z. B., również w zakresie ich udziałów spadkowych, co stanowiło o możliwości stwierdzenia nabycia własności przez Z. B. w odniesieniu do całej nieruchomości.

Stosownie do treści przepisu art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie przez lat 20, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze, wtedy nabycie własności następuje po upływie 30 lat posiadania. Według poprzedniego brzmienia tego przepisu, obowiązującego w okresie biegu zasiedzenia w związku z posiadaniem wykonywanym przez Z. B., do zasiedzenia nieruchomości wystarczył dwudziestoletni czas posiadania w przypadku złej wiary. Nie ulega wątpliwości, że taki był charakter posiadania Z. B., czego wnioskodawca nie kwestionował. Mając na uwadze przytoczone wyżej okoliczności stwierdzić zatem należy, iż zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że Z. B. nabyła przez zasiedzenie własność działki (...) z dniem 14 maja 1985 roku, a więc po upływie dwudziestoletniego okresu posiadania samoistnego tej działki, którego termin rozpoczęcia biegu przypada na datę ugody zawartej przez spadkobierców S. i F. małżonków B.. Skutek samoistnego posiadania działki (...) w postaci nabycia jej własności, nastąpił na rzecz wnioskodawcy J. B. (1) i uczestnika M. S. (1), w związku z przerwą biegu zasiedzenia i przeniesieniem posiadania, z dniem 19 lutego 2009 roku, o czym była już wyżej mowa.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie co do działki (...) na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c., a w odniesieniu do działki (...) oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c.

SSO Cezary Klepacz SSO Magdalena Bajor-Nadolska SSO Teresa Strojnowska